

Kurier Szczeciński

Nr 90 (7966)

Rok założenia 1945

Cena 50 g

PIĄTEK, 17
SOBOTA, 18
KWIEŹNIA
1970 ROKU
WYD. AB



MY i NASZE MIASTO

Morska potęga Szczecina

NA PYTANIA naszej jubileuszowej ankiety MY i NASZE MIASTO —

1. Co osobiście uważa Pan(i) za największe osiągnięcie Szczecina?

2. Czym najserdeczniej związany jest Pan(i) ze Szczecinem?

3. Co zdaniem Pana(i) należałoby najpilniej usprawnić w naszym mieście?

— Odpowiadają dziś:

JANINA MAKIEWICZ — począwszy od 1946 r., do czasu przejścia na emeryturę, długo letnia pracownica Działu Finansowego Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, na stanowisku głównej księgowej. Od kilkunastu lat działa w ZHP



otrzymując stopień harcistrza Polskiej Ludowej. Obecnie pełni funkcję przewodniczącej Komisji Rewizyjnej w Komendzie Hufca ZHP Szczecin-Nad Odrą.

1. Z racji mojej wieloletniej pracy w Stoczni Szczecińskiej oraz z racji zawodu mojego syna — absolwenta Państwowej Szkoły Morskiej, za największe osiągnięcie uważam oczywiście wielki rozwój naszej gospodarki morskiej. Zestawiam sobie często obraz zniszczonej stoczni z pierwszych lat powojennych, z obecnym jej obrazem — wielkiego, nowoczesnego zakładu, budującego coraz to potężniejsze jednostki pływające. Wiele wymowne jest to zestawienie.

2. Odpowiedź na drugie pytanie będzie trochę zbliżona do

poprzedniej: 20-letnią, interesującą pracą w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego i zawodem syna — marynarza. Związana jestem również bardzo ze Szczecinem kilkunastoletnią działalnością w harcerstwie, w Hufcu Szczecin-Nad Odrą. Mimo, że nie pracuję już zawodowo, nadal jestem czynnym członkiem ZHP.

3. Chciałoby się widzieć w Szczecinie więcej imprez kulturalnych i rozrywkowych o wysokiej randze, oglądanych w odpowiedniej ku temu, nowoczesnej sali widowiskowej. Osobiście bardzo bym też chciała doznać momentu powstania w naszym mieście teatru opery. (tawo)

(Dokończenie na str. 8)

NARADA w KC PZPR pod przewodnictwem Wł. Gomułki

WARSZAWA PAP, 16 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się pod przewodnictwem I sekretarza KC Władysława Gomułki narada z udziałem członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC, pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR i kierowników wydziałów KC oraz członków Rady Ministrów i Prezydium Komisji Planowania. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz zreferował aktualną sytuację gospodarczą i polityczną z niej zadania dla działalności rządu i organizacji partyjnych. Po dyskusji plenarnej wygłosił Władysław Gomułka.

Leninowskie Centrum w Uljanowsku

MOSKWA. Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew w czwartek z Uljanowska do Moskwy. W Uljanowsku Leonid Breżniew wziął udział w uroczystym otwarciu Centrum Leninowskiego, zbudowanego dla upamiętnienia 100 rocznicy urodzin twórcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego.

Podczas odbywającego się w Uljanowsku międzynarodowego spotkania przedstawicieli ruchu związkowego, poświęconego 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, wygłosił przemówienie stojący na czele delegacji polskiej przewodniczący CRZZ, członek Biura Politycznego KC PZPR, Ignacy Łoga-Sowiński.

JAROSŁAW IWASZKIEWICZ laureatem NAGRODY LENINOWSKIEJ

MOSKWA PAP, Jak podaje agencja TASS, Międzynarodowe Nagrody Leninowskie „Za Utrwalenie Pokoju Między Narodami” za lata 1968-69 przyznano siedmiu wybitnym pokojnikom o pokój — obywatelom różnych krajów.

Laureatami Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej zostali: prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda, znany uczony-chemik z USA Linus Pauling, sekretarz generalny Federacji Robotniczych Związków Zawodowych Sudanu Szafi Achmed el-Szeich, polski pisarz Jarosław Iwaszkiewicz, sekretarz generalny Rady Generalnej Związków Zawodowych Japonii Akira Iwai, szwedzki dziennikarz Bertil Svantesson, sekretarz generalny Rady Państwa ZRA dziennikarz Chaled Mohl ed-Din.

Krwawe zamieszki w Republice Dominikańskiej

MEKSYK PAP, w związku z powrotem do kraju byłego prezydenta Republiki Dominikańskiej Juana Bosch, który przez 2 lata przebywał na dobrowolnym wygnaniu, w plakat w Santo Domingo doszło do potężnych manifestacji jego zwolenników. Policja i wojsko otworzyły ogień do manifestantów. 4 osoby zostały zabite.

W 25 rocznicę forsowania Odry Odra, Nysa i Bałtyk na zawsze granicą pokoju

Pokojowa manifestacja mieszkańców
Ziemi Szczecińskiej w Siekierkach

JUŻ OD WCZESNYCH godzin południowych ciągnęły wzdłuż Odry kolumny samochodów. Z szczecińskiego dworca kolejowego wyruszył pociąg wypełniony młodzieżą. Spotkali się wszyscy przy cmentarzu wojсковym w Siekierkach na wielkiej manifestacji społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej w 25 rocznicę historycznej operacji żołnierzy I Armii Wojska Polskiego — forsowania Odry.

JEST godzina 15. Wzgórze wokół cmentarza zapelnione setkami tysięcy ludzi, którym nie przeszkadza dokuczliwy deszcz. Nad trybuną honorową łopocą na wietrze białe-czerwone flagi. Liczne transparenty głoszą chwałę bohaterów żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i braterskiego sojuszu z niezwykłą Armią Radziecką.

Miejsca na trybunie zajmują sekretarze KW PZPR w Szczecinie H. Huber, J. Łochowicz, J. Ostrzyżek i St. Rychlik, oraz członkowie Prez. WRN z przewodniczącym M. Lempickim. Są również honorowi goście, przybyli na Ziemię Szczecińską na zaproszenie wojewódzkiej władzy partyjnych i państwowych: były dowódca I Armii Wojska Polskiego gen. armii Stanisław Popławski i b. szef wojsk inżynieryjno-saperskich I Armii WP gen. broni Jerzy Bor dziłowski. Obecni są także: I z-ca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. dyw. Jan Czajla, delegacja Północnej Grupy Wojsk Radzieckich, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, a wśród nich z-ca naczelnika ZHP hm PL Marek Wardecki.

Na uroczystości przybyli również konsul generalny CSRS w Szczecinie A. Tvardik oraz wicekonsul ZSRR W. Filatow. Wokół trybuny kompania honorowa Garnizonu Szczecińskiego WP oraz Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP, poczy sztandarowe Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Uroczystość rozpoczyna raport oraz przegląd kompanii honorowej, którego dokonuje d-ca Pomorskiego Okręgu Wojskowego, gen. dyw. Józef Kamiński.

Z kolei społeczeństwo Ziemi Szczecińskiej, kombatantów — uczestników walk pod Siekierkami oraz gości wita I sekretarz KP PZPR w Chojnie Tadeusz Jaguś.

W dalszym ciągu uroczystości komendant Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP hm. Piotr Lapa składa

(Dokończenie na str. 2)

Okolicznościowe przemówienie wygłasza członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący PWRN — Marian Lempicki. Przypominając historię słynnej operacji forsowania Odry, M. Lempicki mówi:

„...GDY o świcie 16 kwietnia 1945 r. na 10-kilometrowym froncie obciążonym przez I Armię Wojska Polskiego zagrzmiło 1200 dział, zwiastując początek berlińskiej ofensywy, żołnierze z białymi ortani na hełmach wiedzieli, że przystępują do szturmu, jakiego nie znała dotychczas historia polskiego narodu...”

Z kolei głos zabiera d-ca POW, gen. dyw. J. Kamiński. Mówi on o bohaterstwie polskiego żołnierza, o serdecznym sojuszu z żołnierzami radzieckimi, sojuszu który stał się podstawą bezprzykładnego zwycięstwa nad hitleryzmem.



TRYBUNA honorowa i pocztą sztandarowe.

(Foto-St. Cieślak)

Dziś o godz. 19.07 „Apollo-13”
wduje na Oceanie Spokojnym

NAJTRUDNIEJSZE GODZINY

NOWY JORK PAP, W piątek o godz. 6.13 czasu warszawskiego pojazd kosmiczny „Apollo-13” znajdował się w odległości 133 200 km od Ziemi, ku której zbliżał się z prędkością 7 755 km/godz.

MIMO poważnej sytuacji w przestrzeni kosmicznej, która nie opuszcza trzech kosmonautów, którzy zmienili nawet nazwę swego pojazdu na „łodówka” — ze względu na niską

temperaturę panującą w wnętrzu. Oto fragment rozmowy między ośrodkiem kontrolnym w Houston a załogą „Apollo”:

„A śnieg jeszcze nie pada?”

„Jeszcze nie, ale zaraz zacznie...”

Na 23 godziny przed wodowaniem trzej astronauty dysponowali dostatecznymi rezerwami — oświadczył rzecznik prasowy ośrodka w Houston. Były one następujące:

Woda: 50 l. Zużycie wody na godzinę wynosi 1,125 l.

PLEN: 15 kg. Na godzinę astronauta ci zużywają 0,27 kg, po wyładowaniu zostanie jeszcze 11,25 kg.

ENERGIA ELEKTRYCZNA: astronauta dysponują łącznie zapasem energii wynoszącym 975 amperogodzin.

Zapasy paliwa są również znaczne. Poziom dwutlenku węgla w pomieszczeniach także nie jest groźny.

A OTO przewidywany „rozkład zajęć” na piątkowe popołudnie:

— 15.23 — odłączenie przedziału z aparaturą i silnikami przy pomocy specjalnych ładunków wybuchowych

i silnika pojazdu księżycowego;

— 16.32 — włączenie urządzeń energetycznych kabiny macierzystej;

— 17.53 — odłączenie pojazdu księżycowego od kabiny macierzystej;

— 18.33 — na wysokości około 120 km kabina „Apollo” wchodzi w pierwszą, rzadkie jeszcze warstwy atmosfery;

— 19.07 — wodowanie w odległości 533 km na południowy zachód od wysp Samoa.

ZDANIEM Neila Armstronga,

dowódcy pojazdu „Apollo-11”,

który jako pierwszy postawił

swą stopę na Księżycu, najniebezpieczniejsze jest 6 ostatnich

godzin lotu, a najbardziej krytycznym momentem całej misji

„Apollo” jest chwila, kiedy po-

winny otworzyć się główne spa-

dochrony w czasie lądowania.

Dziś

w numerze:

♦ Zapiski radzieckie ♦ Na wagę złota ♦ Koncentracja i dach nad głową

W GOLENIOWIE

Wiosenne dni muzyki i tańca

PRZED TRZEMA LATY, gdy Goleniów obchodził 700-lecie założenia miasta, jedną z najważniejszych i najciekawszych imprez kulturalnych były tak zwane dni muzyki i tańca. Od tej pory dorocznym zwyczajem, Goleniowskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne urządza wiosną podobną imprezę.

TEGOROCZNE Goleniowskie Dni Muzyki i Tańca rozpoczyna się w sobotę 18 bm. Na program pierwszego dnia imprezy złożą się:

Eliminacje wojewódzkie III Ogólnopolskiego Festiwalu Społecznych Ogisk Artystycznych, w których udział wezmą zespoły muzyczne i baletowe ze Szczecina, Świnoujścia, Goleniowa, Gryfice i Łobza. Wieczorem odbędzie się koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyrykcją Stefana Stulgrosza. Natomiast w niedzielę 19 IV, o godz. 11 rozpocznie się sekcja urzędowa pod hasłem: „Ognisko – placówka wychowania estetycznego”. Podczas niej zostaną wyłożone trzy wystawy: „Wpływ wychowania estetycznego przez sztukę na kształtowanie osobowości dziecka” omówi mgr Teofila Kowalska, „Rozwianie muzyczno-kolorystyczne” – doc. Stefan Stulgrosz, a na temat „Wychowania estetycznego ucznia ognisk artystycznych” przez współczesną literaturę muzyczną” mówić będzie doc. Ryszard Bukowski. Po południu dorobek prezentować będą uczniowie Społecznego Ogniska Artystycznego w Goleniowie, które załączone jest do wyróżniających się w kraju.

WIECZOREM uczestnicy wiosennych dni muzyki i tańca wysłuchają koncertu w wykonaniu Zespołu Dawnej Muzyki STM im. H. Wieniawskiego oraz wokalnego zespołu „All Artico” ze Studium Naukowo-Musycznego nr II. Wystąpi też zespół chóralny „Berzerker” ze Szczecina. (ru)

♦ SPORT ♦ SPORT ♦

Bokser Piotr Osiak ukarany

W LISTOPADZIE ub. r. społeczeństwo nasze wstrząsnęło było karygodnym postępkami Piotra Osiaka lubelskiego boksera, członka drużyny narodowej, który w czasie pobytu w Szkolnym przywłaszczył sobie w sklepie sweter i rakwiczki. Ten karygodny czyn zniżył swój epilog. Sąd wojewódzki w Lublinie po rozprawie i udowodnieniu winy Osiaka skazał go na 1 rok więzienia i 3 tys. zł. grzywny. Wykonanie kary więzienia zawieszono na okres 3 lat. Odbijając obecnie wojewską służbę Osiak został również zdegradowany. Sąd stwierdził, że czyn, miejsce i okoliczności w jakich wydarzyło się przywłaszczenie są kompromitujące. Na złagodzzenie wyroku wpłynął fakt niedostatecznej opieki nad zawodnikiem ze strony starszych kolegów oraz kierownictwa sportowego, a także fakt zwrócenia właścicielowi przywłaszczonych rzeczy. Wyrok jest jeszcze nieprawomocny.

Pływacy NRD wygrali z ZSRR

NA 50-METROWEJ pływali w No wosybirsku odbył się pływacki mecz ZSRR – NRD w konkurencjach kobiet i mężczyzn. Zakonał się na zwycięstwem NRD 181:143 pkt. Zawody stały na wysokim poziomie. Pływacy na pierwszy zmianie niemieckiej startowali 4:10 m st. zmiennym – Matthias wyrównał rekord świata na 100 m st. grzbietowym – 38,7 sek. Dwa rekordy Europy ustanowili: Krawczenko (ZSRR) na dystansie 300 m st. zmiennym – 2:13,0 oraz startowała kobiet NRD 4:10 m st. zmiennym – 4:39,2 min.

Porażka Argentyny

ROZEGRANE w Montevideo w obecności 50 tys. widzów towarzyskie spotkanie piłkarskie Urugwaj – Argentyna zakończyło się zwycięstwem reprezentantów Urugwaju 2:1.

Spojrzenie przez bulaj (16)

DRUGA WIZYTA W SINGAPURZE nie trwała długo. Uzupełniał tylko zapasy buntiku i wody. Znowu zjawili się handlarze lecz z mniejszym niż za poprzednim razem wyborem towarów. Widocznie nauczono się doświadczeń, że załoga do zakupów nie jest zbyt skora. Każdy kto tylko był wolny od wachy uciekał na ląd pomyślnie do sklepów i magazynów, pooglądali ludzi na i ochłodzić się coca-cola. Tablica była na 20 tak że i czasu na „wizytę” się nie było za wiele. Estante, kilka minut po ósmej zabrzęczały dzwonki oznajmiające ma newry i „Stoczniovec” wziął kurs na Indie.

W DWA DNI PÓŹNIEJ, 12 lutego 1970 R. idziemy z wiatrem upał wietrzy. Na termometrze 41 stopni Celsjusza. Jest spokojnie i z tęsknotą czekamy na najbliższy podmuch. W kabinie temperatura dochodzi do 28 st. C. To trochę za dużo aby dobrze wypocząć, choć jak się wchodzi z korytarza w ciepły przyjemny chłodziem. 17 lutego będziemy w Karwarze. Jest to niewielki port renowy w Indii, położony o ponad 100 kilometrów na południe od Pandimoi stolicy okręgu Goa. Mamy tu przyjaźną ludność rudy dła kraju.

19 LUTY. Dwa rano a właściwie jeszcze w nocy osiągnęliśmy reed Karwaru. Około 13 zjawia się pierwsza grupa ludzi ubraniach w krótkie spodnie i niezbyt całe ko-

go kilkoma niewielkimi wysepkami. Wysepki są górzyste gęsto porośnięte tropikalną roślinnością. Ze statku widać też zabudowania Karwaru, miasta ponad 25-tysięcznego. Leży ono u stóp łańcucha wznieście obronowych zarość. Przez lotniskę widać białe skryte w zieleni domy, nad którymi górska smukłe palmy kokosowe. Jest to jedynym statkiem w tym

Ładujemy w Karwarze

„porcie”. Przed południem na burcie zjawia się okazała grupa pracowników przedstawicieli, z którymi kapitan konferował około 4 godzin. Niektórzy przyjechali z dziećmi. Och mistrz Tadeusz Grabowski aż za głowę się zlapał – bakszys wzięli obrzytni. Niemniej zapewnili, że już o 14 rozpocznie się załadunek. Na pokładzie wszystko przygotowane. Ładownice otwarte, dźwigi gotowe do pracy. Około 13 zjawia się pierwsza grupa ludzi ubraniach w krótkie spodnie i niezbyt całe ko-



HARCMISTRZ P. Łapa, komendant Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP, z delegacją harcerzy składa meldunek o rozpoczęciu kampanii programowej o nadanie Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej imienia „Budowniczych Polski Ludowej”. (Foto-St. Cieślak)

Manifestacja w Siekierkach

(Dokończenie ze str. 1)

specjalny meldunek o zobowiązaniu podjętym przez 60-tysięczną część szczecińskich harcerzy. Młodzież harcerska zapewnia w tym zobowiązaniu, że poświęci wszystkie siły nauce i pracy dla dobra socjalistycznej Ojczyzny, by Zachodnio-Pomorska Chorągiew Harcerska stała się godna imienia Budowniczych Polski Ludowej.

PO ZŁOŻENIU harcerskiego meldunku przedstawiciele miejscowego oddziału ZBOWID J. Kulbaga odczytują rezolucję uczestników manifestacji. Oto jej fragment:

„ZEBRANI na manifestacji pokójnej w Siekierkach mieszkańcy Ziemi Szczecińskiej uczestnicy wszystkich walk o wolność i polską niepodległość i dziedziczy. W godzinie tych ziem, kombatanci i osadnicy wojewski oświadczamy:

– nadal nieugięcie będziemy strzec pokójnej i bezpieczeństwa;

– będziemy strzec jak źrenicę oka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim

i wszystkimi krajami socjalistycznymi;

– nadal będziemy umacniać siłę naszego Państwa Ludowego i pomać dorobek ustroju socjalistycznego;

– całą naszą wiedzę i energię słżyć będziemy sprawie dalszego rozwoju kraju i naszego regionu.

Nigdy więcej wojny! Odra, Nysa i Bałtyk na zawsze granicą pokoju!

PIERWSZA część manifestacji dobiega końca. Otwierają się bramy cmentarza bohaterów żołnierzy WP, poległych podczas forsowania Odry. Wzduż głównej alei ustawia się kompania honorowa Garnizonu Szczecińskiego i poczty sztandaru. Rozpoczyna się apel poległych. Komendant Garnizonu Szczecińskiego wzywa na apel tych wszystkich bohaterów żołnierzy, którzy tu pod Siekierkami oddali swe życie za Ojczyznę.

XXV rocznica forsowania Odry

Spotkanie ociemniałych żołnierzy

WCZORAJ w Garnizonowym Klubie Oficerskim w Szczecinie odbyło się spotkanie byłych żołnierzy Wojska Polskiego – członków Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL. Uroczystość zorganizowana została w dniu XXV rocznicy forsowania Odry pod Siekierkami.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. prezes Oddziału ZOZ w Poznaniu Antoni Niewiada, przedstawiciele KW PZPR, wojska, spółdzielczości pracy, Towarzystwa Przyjaciół Szczecina. Po okolicznościowym referacie prezes A. Niewiada udekorował przedstawicieli organizacji ścisłe współpracujących ze Związkiem Złotymi Honorowymi Odznakami ZOZ. Odznaki otrzymali: przedstawiciel KW PZPR Stanisław Kulawczyk, prezes ZW Włókn Spółdzielni Inwalidów Tadeusz Dremerecki i zastępca prezes ZW ZSL do spraw rehabilitacji Józef Skibniewski.

Milny prezent sprawiło Towarzystwo Przyjaciół Szczecina byłym żołnierzom – członkom Związku. Wszyscy oni otrzymali podczas spotkania odbiorniki tranzystorowe „Sylwia”. (dym)

znę. Głuche dźwięki werbli odpowiadają wraz z żołnierzami kompani honorowej: POLEGŁI NA POLU CHWAŁY.

PRZYBYŁE na uroczystości delegacje składają wieńce pod pomnikiem Bohaterów pod Siekierkami. Pierwszy wieńiec składają byli dowódcy 1 Armii, generałowie St. Popławski i J. Borkowski, z kolei członkowie Egzekutywy KW PZPR, Prezydium WRN, Wojska Polskiego ZBOWID, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy z całego województwa szczecińskiego. Nie brak również prostych wieżanek od pojedynczych osób.

Cmentarz wypełnia się coraz bardziej. Potężny tłum ludzi przebiega w skupieniu wokół tysięcy mogił znanych i nieznanych bohaterów poległych w walce o Polskę. Na niebie rozbrzmiewa czerwone i białe rakietki i po chwili cisza rozrywa potężny huk salutu artyleryjskiego. Dźwięki hymnu narodowego kończą podniosłą uroczystość.

BEZPOŚREDNIO po manifestacji odbyło się spotkanie byłych dowódców 1 Armii Wojska Polskiego gen. armii St. Poradowskiego i gen. broni J. Borkowskiego oraz kierownictwa wojewódzkich władz partyjnych i państwowych z uczestnikami walk pod Siekierkami.

K. KULIG

Krajowy zjazd radiologów w mundurach

JUTRO o godz. 9 rozpoczyna obrady Krajowy Zjazd Radiologów Wojskowych, który odędzie się w Szpitalu Wojskowym w Szczecinie. Program zjazdu obejmuje przegląd dotychczasowego dorobku naukowego i organizacyjnego radiologów wojskowych. W tematyce referatów szczególne uwzględnienie znajdują zagadnienia związane z diagnostyką narządu oddechowego, zwłaszcza w problematyce interesującej Wojskową Służbę Zdrowia.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Złotych Wielkopolska”
via Świnoujście z Annaba z ruda,
m/s „Ina” z Londynu pod balastem,
m/s „Jelcz III” z Danii pod balastem,
s/s „Opole” z Danii pod balastem,
s/s „Petrovski” z Danii pod balastem,
s/s „Bielsko” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Wila” do Anglii zach. z drobnicą,
m/s „Elm” do Anglii zach. z drobnicą,
m/s „Kopalnia Marcell” do Włoch z węglem,
s/s „Kielec” do Danii z węglem.

ED. WITUSZYŃSKI

Na Oceanie Indyjskim w marcu 1970 r.



WŁOSKA aktorka Lisa Gastoni gra obecnie w nowym filmie „Maddalena”, reżyserowanym przez Jerzego Kawalerowicza. Lisa, z natury brunetka, musiała zaspokoić wymagania reżysera i zmienić się w blondynkę.

CAF — telefon

TRAGEDIA w Alpach

PARYŻ PAP. W Alpach francuskich, gdzie potężna lawina zasypała sanatorium przeciwgruźlicze, trwa akcja ratunkowa.

Ekipy ratunkowe rozkopują tony skał, zmarzniętą ziemi i śniegu, jakie zwały się na budynki. Ogółem lawina zasypała 72 osoby. W czwartek wieczorem wydobyto spod gruzów zwalanych budynków zwłoki 25 ofiar. Francuski minister Zdrowia Robert Boulin, który przybył na miejsce katastrofy, oświadczył, że jest słaba nadzieja na uratowanie kogokolwiek spośród 47 osób uważanych za zaginionych.

W PIĄTEK RANO osunęły się dwie dalsze lawiny, raniąc wielu członków ekip ratowniczych. W nocy z czwartku na piątek ekipy ratownicze wydobyły zwłoki dalszych 8 ofiar. W ten sposób pod zwalami kamieni, ziemi i śniegu pozostają nadal ciała 39 dzieci. Ekipy ratunkowe zdobyły uratować tylko 7 osób, które są ranne lub doznały szoku.

Polacy w operacji berlińskiej (9)

Feldmarszałek Schörner nie doszedł

27 KWIETNIA. O ŚWIECIE Niemcy pod osłoną czołgów przeszli do ataku. Tym razem zaczynała brakować amunicji do dział artyleryjskich. Zohnierze 32 pułku czekali na możliwość użycia automatów i karabinów. Okazało się to jednak niepożądane. W momencie kiedy Niemcy znaleźli się w odległości około 300 m od przedniego skrajów obrony, usłyszano z tyłu przeciągłe wycie. To odezwali się „Katusze”. Stały zamaskowane na skraju lasu pod Holschdubrau i dotychczas nikt ich nawet nie zauważył. Na linii niemieckiej wszystko pokryło się czarnym dymem, tak że nawet artyleria przestała strzelać, bo nie można było dostrzec celu.

Po chwili wszystko ucichło. Dym jeszcze długo unosił się nad nieprzyjacielską linią i gdy wreszcie się rozwił, żołnierze zobaczyli pobojowisko. Przedpole zastane było trupami Niemców. Kilka tysięcy czołgów płonęło. Po tej „odprawie” Niemcy w dniu 27 kwietnia już nie atakowali.

Po zwycięskich walkach, pod wieczór 27 kwietnia, natarcie hitlerowskie zostało ostatecznie zatrzymane na rubieżu Zescha, Holschdubrau, Lippitz. Zakończyła się wielka bitwa 2 Armii WP pod Budziszynem. Wojska polskie, współdziałając z radzieckimi, zlikwidowały próbę odzyskania Berlina od potudnia. Nieprzyjacieli poniosł bardzo ciężkie straty i nie był w stanie przeszkodzić zgrupowaniom uderzeniowym 1 Frontu Ukraińskiego, oskrzydlającym stolicę Niemiec. (Interpress)

(C.D.N.)

Otwarcie rozmów w Wiedniu Strategiczny dialog ZSRR-USA

W SALI MARMUROWEJ historycznego pałacu belwederckiego w Wiedniu wznowione zostały w czwartek radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Ich ogromne znaczenie docenia cały świat. Od ich przebiegu zależy w znacznym stopniu sprawa rozbrojenia.

O GODZINIE 12 austriacki minister Spraw Zagranicznych Kurt Waldheim wprowadził na salę przewodniczących obu delegacji: radzieckiej — wiceministra Spraw Zagranicznych Władimira Siemionowa i amerykańskiej — dyrektora Agencji do Spraw Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia, ambasadora Gerarda Smitha. Następnie wygłosił on krótkie przemówienie powitalne. Szef dyplomacji wiedeńskiej określił wybór Wiednia na miejsce rokowań jako potwierdzenie pozytywnej funkcji krajów neutralnych. Złożył też na ręce szefów obu delegacji życzenia sukcesów w nowej fazie rokowań radziecko-amerykańskich.

listyczne koncepcją niebezpiecznej dla pokoju równowagi strachu.

Właściwe rokowania rozpoczną się w piątek. Toczyć się one będą na zmianę w ambasadzie radzieckiej i amerykańskiej. Będą one miały charakter ściśle poufny. Zakłada się, iż obecna runda rozmów może przeciągnąć się do trzech miesięcy. Po przerwie letniej rokowania wznowione zostaną w Helsinkach.

Po enuncjacjach wstępnych szefów obu delegacji, wśród komentatorów politycznych i prasowych w Wiedniu z uмиarkowanym optymizmem ocenia się perspektywę radziecko-amerykańskiego dialogu.

Jan MOSZCZENSKI
(INTERPRESS)



NARADA RWPG

W dniach od 14 do 16 bm. odbyła się w Berlinie narada szefów państwowych organów pracy krajów członkowskich RWPG. Dotyczyła ona m. in. dalszego pogłębienia współpracy w zakresie naukowej organizacji pracy oraz zagadnień bodźców materialnych dla zatrudnionych. W naradzie uczestniczyli delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, MRL, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

WSTRZĄS PODZIEMNY
NA ALASCIE

W ciągu pięciu ostatnich dni odczuwano na Alasce dość silne trzęsienie ziemi, które nawiedziło słabo zaludnione okolice na południowy wschód od Anchorage. Dotychczas brak informacji, czy w naradzie uciążliwy był poważniejsze szkody.

NUDYSTA KANDYDATEM
NA PROKURATORA
OKRĘGOWEGO W USA

Edward Elson, który wystawił swoją kandydaturę na stanowisko prokuratora okręgowego w Medison (stan Wisconsin) wystąpił na konferencji prasowej w stroju Adama. Oświadczył on, że wypowiada się przeciwko wszelkim przepisom wymierzonym przeciwko nudyzmowi i marihuanie.

Skandynawskie problemy

Podzwonne dla NORDEK-u

SPRAWA sfinalizowania projektu skandynawskiej unii celnej i wspólnej gospodarczej, nad którym od kilku lat pracują państwa i eksperci, przed kilku już miesiącami została postawiona pod znakiem zapytania. Wzrostła bowiem w ostatnim czasie dyskusja o integracji ekonomicznej i politycznej państw skandynawskich z EWG. Wskazywało się na otwarcie sesji parlamentu oświadczył, że Finlandia nie widzi możliwości wejścia do NORDEK-u, gdyż tendencje integracyjne w Europie zachodniej poszły w kierunku, który uniemożliwia Finlandii zachowanie polityki neutralności w przypadku naleśania do NORDEK-u.

Tendencje te zmierzają do wykorzystania współpracy ekonomicznej jako środka do integracji politycznej, obejmującej Skandynawię. Finlandia polityką neutralności — oświadczył dalej prezydent Kekkonen — musi się opierać nie na wspólnotę siły, lecz na wspólnotę interesów.

TRZEBA ODNOTOWAĆ, że stanowisko Finlandii tym razem sprowadza się do bardzo wstrętnego i niekompatybilnego z interesami państw skandynawskich i prasy skandynawskiej. Politycy Danii, Norwegii i w jakimś stopniu Szwecji zdają sobie sprawę, że finskie „nie” dla NORDEK-u jest wynikiem taktyki, przyjętej przez te kraje, dążącej do przesunięcia się z EWG bądź poza NORDEK, iem bądź poprzez integrację. (ak)

W. K.

W niedzielę na stadionie Pogoni

Wiosenna premiera ligowa

W TYM ROKU przyzwyczajaliśmy się oglądać spotkania piłkarskie za pośrednictwem telewizji. Przedwczoraj, w czwartą już środę 1970 r. cała Polska emocjonowała się wielkimi spotkaniami o puchary Europy. Wielkie imprezy sportowe mają to do siebie, że wzbudzają zainteresowanie nie tylko wśród sympatyków sportu.

Bokserzy Poczdamu na ringu w Szczecinie

W NAJBLIŻSZA NIEDZIELĘ o godz. 18.30 w hali sportowej przy ul. Narutowicza odbędzie się międzynarodowy mecz towarzyski w boksie. Przeciwnikiem kombinowanej reprezentacji juniorów i seniorów KS Dąbie będzie ligowy zespół pięciolastki Motoru - Babelsberg z Poczdamu. Będzie to rewanż za dwa spotkania, które w NRD rozegrała Dąbie. Pierwszy, w Berlinie przegrali szczecinianie 6:18, drugi - w Neuruppinie - remisowali 10:10.

Gastronomiczni najlepsi w szachach

RW FEDERACJI SPOJNIA, wspólnie z Zarządem Branżowym Handlu ZMS zorganizowała wojewódzki turniej szachowy dla pracowników handlu i spółdzielczości.

Uczestniczyli w zawodach 36 szachistów. Zespołowo zwyciężyła reprezentacja SZG przed Hartwigiem, Polcaro, WPHS, Shipconitolem i PDT.

Indywidualnym zwycięzcą stał ZENON CZOLEJ - SZG przed JERZYM RUPKIEM z Hartwiga.

PUCHAR przechodni federacji Spójnia zdobyli szczecińscy gastronomiczni. (a)

Trzech zapaśników LZS w kadrze

POLSKI Związek Zapaśniczy powołał kadrę narodową na II kwartał. W gronie najlepszych znalazło się trzech zawodników z naszego województwa: WL Stecyk - Zieloni Stargard oraz H. Klucha i M. Pakula z wołoskiego Wilkonia. (r)

Nauczyciele w dobrym propagatorami tenisa stołowego

PRZY rekordowej liczbie uczestników (57 zawodników i zawodniczek) odbyły się mistrzostwa powiatu stargardzkiego w tenisie stołowym, w kategoriach seniorów i juniorów.

Większość uczestników, to uczniowie szkół podstawowych i przyzakładowych, reprezentujący młodzież miejscową.

Mistrzostwo w kategorii seniorów wywalczyli: Jadwiga Zabłocka i Witold Matczko - Biełkino, wśród juniorów również Jadwiga Zabłocka i Jan Bieda - Biełkino. Grę podwójną seniorów wygrała para W. Penier - J. Pukowski - Biełkino przed debilem B. Seredyński, J. Bieda. Drużynowo zwyciężyli Biełkino, przed Mechanikiem i Starą Dąbrówką.

Z tenisistów wojewódzkiej wyróżniła się zwłaszcza: J. Holubowska i L. Kokotus (Stara Dąbrówka) oraz Zofia Adamek z Chlebowka. (a)

IMPREZY SPORTOWE

PIATEK
Godz. 18 - hala sportowa przy ul. Narutowicza - półfinały w koszykówce mężczyzn o Puchar Polski: AZS Toruń - Polonia Warszawa, następnie Pogoń Szczecin - Lechia Warszawa.

SOBOTA
Godz. 16 - stadion boczny przy ul. Twardowskiego - liga terytorialna w piłce ręcznej mężczyzn: Pogoń - Chrobry Głogów.

Godz. 16 - stadion SZS przy ul. Kordeckiego - piłka ręczna mężczyzn (liga terytorialna): AZS - Gopłana Inowrocław.

Godz. 18 - hala przy ul. Narutowicza - półfinały koszykówki mężczyzn o Puchar Polski: Pogoń - Polonia W-wa, następnie AZS Toruń - Legia W-wa. (a)

LEGIA odpadła już z rozgrywek pucharowych. Górnik, po dramatycznym meczu z Romą, w najbliższą środę w Strasbourgu, spotka się po raz trzeci z podopiecznymi trenera H. Herrery. Sądzą, że we Francji uda im się wywalczyć zwycięstwo.

W NIEDZIELĘ LIGOWA KOLEJKA SPOTKAN

Po pucharowych emocjach wypada wrócić na własne podwórko. Otóż w tym tygodniu, w sobotę i niedzielę odbędą się spotkania mistrzowskie wszystkich klas. Portowcy w niedzielę zmierzą się z zawsze groźnym chorzowskim Ruchem. Pogoń w rundzie rewanżowej rozegrała dwa mecze, oba na wyjeździe, zdobywając 2 cenne punkty. 12 kwietnia portowcy przebywali w Gdańsku, gdzie rozegrali towarzyski mecz z

Dzisiaj w hali SOSTiW

Koszykarze rozpoczynają pucharowe boje

STOLECZNA Legia i Polonia, toruński AZS oraz szczecińska Pogoń - oto cztery zespoły, które rozpoczyna dzisiaj (w hali sportowej przy ul. Narutowicza) półfinałowe rozgrywki o Puchar Polski koszykarzy. Za inaugurację je o godz. 18 pojedynek AZS Toruń z Polonią. Po tym spotkaniu wyjdą na parkiet koszykarze szczecińskiej Pogoni i stolecznej Legii.

Podobne turnieje odbywają się jeszcze w trzech miastach. Do dalszych rozgrywek - finałów, kwalifikują się tylko te zespoły, które wywalczą pierwsze lokaty. (g)

GEORGES SIMENON



78

— Ze nie zamorduję Boura. Nawet nie dam mu po głbie. Zastanawiam się nawet, czy go wyłać, bo to nasz najlepszy fotograf. Widzi pan, że nie ma się czego obawiać. Dziękuję panu za informacje. Rabut uzyskała dla mnie wyrok uniewinniający. Będą oboje szczęśliwi i będą mieli dużo dzieci.

Poszedł w kierunku wyjścia, zatrzymał się po drodze, zrobił w tył zwrot, by podać rękę komisarzowi.

— Przepraszam pana. Zapomniałem. Zobaczymy się któregoś dnia. Będzie pan pewnie miał znowu dla mnie jakieś nowiny.

Przechodząc zaś koło starego woźnego w srebrnym taksu, pozwolił sobie na luksus rzucić:

— Dobranoc, mój króliku.

ROZDZIAŁ VII

Omiął redakcję, nie miał ochoty „ich” widzieć. Być może chciał udowodnić przed sobą samym, że nie potrzebował ani ich, ani nikogo. Siedząc za kierownicą swego małego czerwonego auta, jechał prosto przed siebie i znalazł się w Łasku Bułonińskim, gdzie kręcił się w kółko, bez celu, bez konkretnych myśli.

Czekał i chciał, żeby mijali czas, nie więcej. Przyglądał się drzewom, zeschniętym liściom, dwóm konnym, którzy jechali truchtem, gawędząc.

W niewielkim odstępie czasu, w zbyt niewielkim, poznał wiele nieprzyjemnych prawd, które musiał powoli przetrwać.

Nie odczuwał potrzeby picia. Jeżeli zatrzymał się w ja-

MZKS remisując 1:1. Jak pisze „Głos Wyrzebrza” nie popisał się as autowy szczecinian. M. Kielec, którego niesportowysty spotykały się z dezaprobatą publiczności. Przypomniamy, że WGD napastnikowi Pogoni zawiesił wykonanie kary, wierzając w jego obietnicę poprawy. Także w Szczecinie odbędzie się mecz III ligi: Pogoń 1b - Calisia. Natomiast Arkonian wyjeżdża do Nowej Huty na spotkanie z Hutnikiem. Arkończycy zajmują ostatnie miejsce w tabeli.

Tar.

Trener Matyas: „Nie myślimy o porażce”

Przed decydującym meczem Górnika

JUŻ W NAJBLIŻSZA środę kibice piłkarscy przeżyją nową porcję emocji. W Strasbourgu odbędzie się trykcie decydujące spotkanie z cyklu rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów Górnik Zabrze - AS Roma. Zwycięzca kwalifikuje się do finałów. Polska telewizja rozpocznie starania o przeprowadzenie bezpośredniej transmisji z tego pasjonującego pojedynku. Początek meczu o godz. 20.30.

— WIADOMOŚĆ, że trzecie spotkanie Górnika Zabrze - AS Roma ma odbyć się w Strasbourgu wywołało w tym mieście zrozumiałą sensację. Wielu mieszkańców to Polacy z pochodzenia, należy się spodziewać, że piłkarze Górnika będą mieli więcej gości doping. Jest tu też sporo Włochów z Rzymu przyjeżdżających na ciekawą. Na trybunach będzie więc gorąco.

Spotkanie odbędzie się na nowoczesnym obiekcie miejscowego Football Clubu. Trybuny mogą pomieścić ponad 30 tys. widzów. Boisko jest, w doskonałym stanie. W Strasbourgu wiosna w pełni. Świeci pięknie słońce, a temperatura wynosi ok. 13 st. C.

Dziś wyznaczony zostanie sędzia, który prowadzić będzie mecz w Strasbourgu. Będzie to któryś z najlepszych arbitrow francuskich. Stawka meczu jest bowiem bardzo wysoka.

PILKARZE Górnika po dramatycznym pojedynku z Romą nie mieli ani chwili wytchnienia. Na szczęście mimo osiedlenia osiemnastu zawodników, którzy nie mieli zbyt twardej walki, żaden z piłkarzy Górnika nie doznał kontuzji. Wszyscy są zdrowi i trener Matyas może prowadzić normalne zajęcia. Górnicy wyjecha do Strasbourga w niedzielę.

Na temat szans zabrzezan w tym pojeździe mówi trener Matyas: — Znamy już wszystkie atuty i słabe strony Włochów. Równie dobrze Herrera poznał wady i zalety Górnika.

WCZORAJ odcieśli do Rzymu piłkarze AS „Roma”. W drodze do Krakowa piłkarze włoscy zwiedzili obóz śmierci w Oświęcimiu, który wyrwał na nich wstrząsające wrażenie.

Trener Herrera powiedział na krótko przed odlotem:

„Powtórzę jeszcze raz to samo co powiedziałem przed trzema dniami. Górnik to znakomita drużyna. Powiedziałem także, że wierzę w ambicję i ofiarności moich chłopców oraz w to, iż uczynią wszystko aby pokazać na co ich stać. Wiem, że we Francji jesteśmy mniej lubianymi niż w Polsce, ale skoro w Chorzowie zwyciężaliśmy takie atuty przeciwnika jak własny teren i nieustanny doping widzów, to sądzę, że w Strasbourgu wywalczymy finał”.

Z MECZU Górnik Zabrze - AS Roma. Na zdjęciu: w akcji Latocha (w ciemnym kostiumie) i Landini.

(CAF - Seko)

Sałatka brydżowa po szczecińsku

W FINALE OKRĘGOWYM XIII MP parami startowało 30 najlepszych par okręgu, wyłonionych w ciągu 3-miesięcznych eliminacji. Tytuł tytułu mistrzowskie i awans do finału finału na szczeblu centralnym uzyskali: 1. A. MAJEWSKI - M. ZABOROWSKI (Budowlani - WZGS) 911 pkt., BANASINSKI - BORKOWSKI (Robotnik) 931 pkt., 3. STYPUŁA - SWATLER (Budowlani - WZGS) 919 pkt.

W KRYTERIUM kadry okręgowej triumfowali zawodnicy Budowlanych: 1. PIASECKI - SZAREK 33 PM, 2. KULIKOW - WOLNY 14 PM, 3. MAJEWSKI - STYPUŁA 12 PM.

W NAJBLIŻSZA SOBOTĘ i NIEDZIELĘ (18 i 19 bm.) szczecińskie zespoły BUDOWLANI i WZGS rozegrają kolejne spotkania o mistrzostwo II ligi, przyjmując u siebie drużyny warszawskie SPOJNIE i MARKIETANEK oraz MKT Łódź. Wszystkie spotkania zostaną rozegrane w Domu Rybaka w sobotę, o godz. 17.00 i w niedzielę, o godz. 9.30 i 16.30.

DO KALENDARZA imprez PZBS wprowadzono w br. nową konkurencję - Mistrzostwa Polski Juniorów. Eliminacja okręgowa odbędzie się dziś w piątek 17 bm. w Domu Rybaka o godz. 16.30. Startować mogą wszyscy młodsi brydżysty, jeśli do czwartka br. nie ukończą 25 lat.

ZARZĄD OKRĘGOWY PZBS organizuje kurs sedziowski w brydżu sportowym. Opłata od uczestnika kursu 70 zł. Zgłoszenia przyjmowane będą do 25 bm. w sekretariacie ZO (ul. Tkacka 53/34, tel. 462-34).

kimś nieznanym barze, w pobliżu bramy Dauphine, to tylko dlatego, żeby nie zmieniać naraz przyzwyczajęń. Przyglądał się innym, którzy pili i zadawał sobie pytanie, czy mają oni te same problemy.

Niezupełnie te same. To, co się przytrafiło jemu, było dość wyjątkowe. Ale sama istota rzeczy nie była chyba tak bardzo odmienna w wypadku tego czy innego człowieka.

Oczy innych, tak jak i jego, były utkwione w próżni. Co tam widzieli? Czego szukali?

— Zdaje mi się, że pana znam — mruknął koło niego dość gruby facet o przekrwionej twarzy, który już za dużo wyupił.

— Na pewno nie — odparł sucho.

Ustalił na dziś swoją linię postępowania i stać go było na to, aby ją utrzymać. Kolację zjadł sam, w restauracji, której nie znał, przy ulicy Ternes. Była to restauracja obliczona na stałych stolowników, każdy miał przegródki z jasnego drewna na swoją serwetkę.

Nie czuł głodu, jadł jednak, najpierw zupę, potem kielbaski z ruszty i frytki. Patron obserwował go z daleka. Szczęście, na zdjęciach w gazetach, nie był bardzo do siebie podobny.

Ludzie najpierw marszczyli brwi, następnie przyglądali mu się trochę dłużej, w końcu wzruszali ramionami, mówiąc sobie, że to pomyłka.

Wszedł do jakiegoś kina na Polach Elizejskich i bileterka wskazała mu miejsce. Nie znał tytułu filmu. Rozpoznał aktorów amerykańskich, ale akcji nie śledził.

Wciąż wierny swojemu planowi, zabijał jedną godzinę po drugiej. Następnie wrócił do domu, usiadł do windy, wyjął klucz.

Wszędzie było pusto i ponuro. Mina nie ośmieliła się zostać na wieczór. Na pewno miała taki zamiar, ale była się działa zbyt szybko.

Zapalił światła. Na tacy przygotowana była butelka, kieliszek i syfon.

Usiadł w fotelu i nalał sobie; czuł, że jest dalej od ludzi, niż kiedykolwiek w życiu. Po obłaniu matury, prawie taka sama reakcja nastąpiła. Pamiętał to. Stał na balkonie, w mieszkaniu na placu Clichy i patrzył na budzące się życie nocne.

Czy te male, czarne sylwetki, poruszające się na bruku, naprawdę wiedzą, dokąd zjadają? Omal nie wrócił do swojego pokoju, by próbować spłodzić wiersz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

enta, względnie unieważnienia przetargu
podanie przyczyn

